

Dnia 12 stycznia odprawiliśmy pogrzeb śp. Jerzego Brańki, ur. 1941 r., zam. Wadowice, ul. Niecała. Zostały zamówione msze św. przez: żonę Władysławę, córkę Beatę z mężem, syna Jacka z żoną, Zofię i Tomasza Cebula, kuzynkę Barbarę z rodziną, od swatów Glanowskich, od rodziny Jamrozów, od emerytów, byłych pracowników Kina „Szarotka”.

Dnia 16 stycznia odprawiliśmy pogrzeb śp. Janiny Filek, ur. 1949 r., zam. Wadowiec, ul. Mickiewicza. Wyjątkowo wielu zamówiło msze św. za śp. Oto pełny wykaz:

Od rodziców, od męża Jana, od córki Edyty z mężem, od córki Renaty z mężem, od wnuczki Klaudii, od siostry z rodziną, od cici Stasi Byrskiej i rodziny Książek z Wadowic, od wuja Józefa z żoną, od kuzyna Janusza Janickiego z rodziną, od kuzyna Józefa Tatar z rodziną, od kuzyna Józka Sternala z rodziną, od kuzyna Edka z rodziną, od chrześnika Jarka, od chrześnika Maćka z rodziną, od chrześnika Janusza z rodziną, od chrześnicy ze Skawiny, od swatów Grajnych z rodziną, od rodzin: Sternal z Barwałdu, Byrskich z Inwałdu, Giełdoniów z Wadowic, Sierotów z Barwałdu, Tatarów z Andrychowa, Sto-

kłosów z dziećmi, Gałązka z Katowic, Działowy, Piwowarczyk, Komarów z córkami, Knawa, Kuligów i Kubarskich, Opyrczałów, Lenerów z Bielska-Białej, Balon z Barwałdu, Filków z Kleczy, Kitów z Bielska-Białej, Filków z Suchej Beskidzkiej, Pająków z Kalwarii z rodziną, Malczyków, Filków z Barwałdu, Kurków i Mamcarczyków z Łękawicy, Filków z Kleczy Zarábek, od kolegi Heńka z żoną, od kolegi Tadeusza Mamcarczyka z rodziną, od koleżanek i kolegów męża z WSTW, od kolegów z pracy z firmy J.Szydłowski, od Krystyny Warchał z rodziną, od Adama Fabra z żoną, od Danuty Byrskiej z dziećmi, od Józefa i Mariana Burzej, od Konrada Faber z rodziną, od Zdzisława, Jadwigi Studnickich z rodziną, od sąsiadów Zajdów z dziećmi, od sąsiadów Radwanów, od sąsiadów Sajdaków, od sąsiadów Tatarów.

Dnia 23 stycznia odprawiliśmy pogrzeb śp. Józefa Wiercimaka, ur. 1929 r., zam. Wadowice, ul. Żeromskiego. Zostały zamówione msze św. od: brata Zenka z żoną, brata Edwarda i Jadwigi, wnuka Marcina z żoną Anną, wnuka Mateusza z Małgorzatą, wnuczki Joanny z synem Maksymilianem, kuzynki Zosi Gołąb z mężem z Kóz, rodziny: Piątków, Pietkiewiczów, Franczyków, Ogiegło, Kuźłów, Szklarskich, Żmudów, Kuciów i Cholewów, Woźniaków i Nowakow-

skich, Katarzyny i Wojciecha Wiercimaków z synem Krzysztofem (2 msze), Ireny Sarneckiej, Józefa Sopata z rodziną, Tadeusza Sopaty, Anny Sopata, Jana Wiercimaka z rodziną, Stanisława Woźniaka, Zarządu oraz pracowników Gminnej Spółdzielni w Wadowicach, kolegów syna ze stacji obsługi PKS w Wadowicach, współpracowników córki Bożeny z PKS w Wadowicach, pracowników Stacji Paliw Gminnej Spółdzielni w Wadowicach, pracowników piekarni GS

ISSN 1640-0607
29 stycznia 2006 r. Nr 5 (308) Rok 7

Spieszmy się kochać

Ks. Jan Twardowski radzi

*Jestem takim dziwnym
człowiekiem,
że gdybym wyrzucił Boga
z mojego życia,
to niczego bym nie rozumiał:
dlaczego cierpimy,
dlaczego ktoś mnie kocha,
dlaczego ja kogoś Kocham –
dzięki Bogu widzę w tym sens.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem **ks. Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, **e-mail** wadbazyli@wp.pl **www.bazylika.wadowice.pl**

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI POWTÓRZONEGO PRAWA:

Pwt 18, 15-20

Bóg obiecuje zesłać proroka

Lud, który siedział w ciemności, ujrzał światło wielkie i mieszkańcom cienistej krainy śmierci weszło światło

EWANGELIA: Mk 1, 21-28 *Jezus naucza jako mający władzę*

W mieście Kafarnaum Jezus w szabat wszedł do synagogi i nauczał. Zdumiewali się Jego nauką; uczył ich bowiem jak ten, który ma władzę, a nie jak uczeni w Piśmie. Był właśnie w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. Zaczął on wołać: «Czego chcesz od nas, Jezusie, Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić. Wiem, kto jesteś: Święty Boży». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego». Wtedy duch nieczysty zaczął go targać i z głośnym krzykiem wyszedł z niego.

A wszyscy się zdumieli, tak że jeden drugiego pytał: «Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są mu posłuszne». I wnet rozeszła się wieść o Nim wszędzie po całej okolicznej krainie galilejskiej.

Oto słowo Pańskie.

Opętany

Opętani chciwością. Opętani zazdrością. Opętani pychą. Opętani zemstą. Opętani nienawiścią. Opętani władzą. Opętani godnościami. Opętani tytułami. Opętani sławą. Opętani swoim wyglądem. Starający się za wszelką cenę dogonić tych, którzy nas wyprzedzili. Podporządkujemy tej żądzy swoje wysiłki, swoją pracę, swoje wszelakie dzia-

łanie. Aby udowodnić, że jesteśmy lepsi, mądrzejsi, sprytniejsi. By rzucić na kolana swych rywali. By mieć satysfakcję, że dorównaliśmy, że przewyższyliśmy. Aby stanąć na podium, w świetle reflektorów, i słyszeć oklaski z okrzykami podziwu.

W tym opętaniu zżeramy swoje siły, swój czas, swoją energię. I nie jesteśmy nawet w stanie w tym hałasie usłyszeć chichotu szatańskiego.

KS.M.M.

Święci tego tygodnia: we wtorek - wspomnienie św. Jana Bosko, prezbitera, w piątek – wspomnienie św. Błażeja, biskupa i męczennika.

Zapowiedzi

Krzysztof Stanisław OKRUTA, Syn Stanisława i Stefanii z d. Kubaszewska, zam. Wadowice, ul. Sienkiewicza, Elżbieta Maria BEDNARCZYK, Córka Ewy, zam. Kraków, ul. Białopradnicka

Bartłomiej ĆWIK, Syn Tadeusza i Aleksandry z d. Mosurska, zam. Kalwaria Zeb., ul. Mickiewicza, Joanna MATLAK, Córka Kazimierza i Marii z d. Guzdkiwicz, zam. Wadowice, ul. Legionów

(ciąg dalszy ze str.5)

czyniła to po kryjomu. Najczęściej w innej miejscowości u swojej rodziny, czy też znajomych. Cieszyło mnie, że o zmarłym małżonka mówi dobrze, gdyż jest takie piękne łacińskie porzekadło, iż „De mortui nisi bene”. Oznacza to, że o zmarłym powinno się albo nie mówić, a jeśli już się opowiada, to tylko dobrze. Niepokoiło mnie natomiast stwierdzenie, że żona ta uważała, że za czasów panowania socjalizmu realnego, w jej domu było dobrze, bo jej mąż nie wtrącał się do wychowania dzieci.

Pedagogia chrześcijańska silnie podkreśla, że dzieci idą śladami swoich rodziców. „Tato, zawsze będę szedł twoimi śladami”. Obydwoje rodzice muszą być za-

interesowani swymi latoroślami. Nie ma wychowania religijnego bez przykładu żywej wiary ojca i matki. Gdy tata lub mama lekceważy swą więź z Bogiem, to dziecko będzie podążało tą samą drogą.

Jestem przekonany, że religijna więź młodzieży wadowniczej tworzy się poprzez religijnych ojców i matki. Także doświadczam tego, że jeśli wadownicza młodzież odchodzi od Kościoła, to wydatnie w tym pomaga jej rodzina, a w pierwszym rzędzie ojciec i matka.

Gdy skończyłem tegoroczną kolędę, czynię głęboki ukłon tym rodzinom, gdzie jest żywa atmosfera religijna. Boleję natomiast nad tymi domami, gdzie wiara jest tylko od wielkich dzwonów.

Ks. Proboszcz

Świąteczna pomoc żywnościowa

W dniach 5-15 grudnia na stopniach ołtarza św. Antoniego ustawiono kosz z napisem „dar ołtarza”, do którego nasi Parafianie chcący się podzielić z potrzebującymi mogli składać artykuły spożywcze, odzież. Życzliwość okazana potrzebującym okazała się nader hojną – nasi parafianie złożyli ponad 95 kg różnych artykułów spożywczych, nie licząc odzieży.

W tym też czasie nasz Zespół otrzymał z Centrum pomocy Rodzinie 800 kg różnego rodzaju art. spożywczych.

Z otrzymanych darów 200 rodzin i osób otrzymało żywnościowe paczki świąteczne, w tym 5 osób bezdomnych. Na tradycyjną świąteczną rybę Zespół wydatkował kwotę 3530 zł.

W okresie przedświątecznym 41 osób

chorych, niepełnosprawnych, nie opuszczających swoich domów odwiedziły panie z Zespołu wręczając paczki – upominki wraz z życzeniami i listem do chorych i niepełnosprawnych.

Za ten dar serca, miłość i wrażliwość na ubóstwo, serdecznie dziękujemy wszystkim naszym darczyńcom, sponsorom, ofiarodawcom. Bez waszej ofiarności i życzliwości nie moglibyśmy zrobić zbyt wiele – ale dając, sami też otrzymujemy. Czynione dobro nie może być niezauważone i wynagrodzone wraca, choć w innej formie.

Szczególne wyrazy wdzięczności kierujemy do indywidualnego ofiarodawcy, który przekazał większe ilości cukru, mąki, oleju, jak również ofiarodawcy, który złożył znaczną ofiarę pieniężną.

Stanisława Bandola

Intencje mszalne



Poniedziałek 30 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 7.⁰⁰ Śp. Stefania i Józef
- 7.³⁰ Śp. Józefi Karolina Gał
- 8.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
- 12.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
- 18.⁰⁰ Śp. Bolesław Witek
Śp. Stanisław Rzepa

Wtorek 31 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Robert Wyroba
- 7.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
- 7.³⁰ Śp. Jan Grabski
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Brańka
- 12.⁰⁰ Śp. Andrzej i Franciszka Kosek
- 18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
Śp. Stanisław Rzepa

Środa 1 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Satława
- 7.³⁰ Śp. Marian i Krystyna z rodzicami
- 8.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 2 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Satława
- 7.⁰⁰ Śp. Wiktoria i Stanisław Szczygiel
- 8.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 10.⁰⁰ Śp. Genowefa Porębska - 20 r. śm.
i zmarli z rodziny
- 12.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
- 16.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
- 18.⁰⁰ Śp. Roman Rzemieniec - 2 r. śm.
Śp. Jan Grabski
- 20.⁰⁰ Śp. Jan Paweł II

Piątek 2 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Satława
- 7.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 7.³⁰ Śp. Czesław Trela
- 8.⁰⁰
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Ziaja i zmarli z rodziny
- 18.⁰⁰ Śp. Dusze w czyścisku cierpiące
Śp. Ryszard Bik - 2r. śm.

Sobota 4 luty

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Satława
- 7.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 8.⁰⁰ Obłog Bożej dla Rycerstwa Niepokalanej
- 12.⁰⁰ W intencji Kościoła, Ojca Św.
Benedykta XVI, Radia Maryja,
Duchowieństwa,
O rychłą beatyfikację Jana Pawła II
- 18.⁰⁰ Śp. Jan Paweł II
Śp. Czesław Trela

Niedziela 5 luty

- 6.⁰⁰
- 7.³⁰ Śp. Tadeusz Hałas
- 9.⁰⁰ Śp. Tadeusz Dubel
Śp. Mieczysław Dubel
- 10.³⁰ Śp. Kazimierz Satława
- 12.⁰⁰
- 13.¹⁵
- 18.⁰⁰

IV NIEDZIELA ZWYKŁA – 29.01.2006

1. Dzielimy się radosną wiadomością, iż Ojciec Święty Benedykt XVI przybędzie do Wadowic w sobotę 27 maja w godzinach przedpołudniowych. Na rynku odprawi nabożeństwo i wygłosi homilię. Prosimy parafian, aby odmawiali w swych domach często, a nawet codziennie modlitwę o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Tekst tej modlitwy napisany jest na obrazku, który zostawiliśmy w każdej rodzinie po kołodzie. Z innymi sposobami przygotowania się na pielgrzymkę Ojca Świętego do Wadowic prosimy zaznajomić się czytając na ten temat artykuł w dzisiejszym parafialnym biuletynie „Bazylika”.

2. W środę na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 9.00 i 17.00 modlimy się za rodziny, w których ktoś choruje.

3. W czwartek jest Święto Ofiarowania Pańskiego zwane u nas Świętem Matki Bożej Gromnicznej. Msze św. odprawiamy o godz. 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.00, 16.00, 18.00 i 20.00. Na każdej z nich poświęcamy gromnice. Prosimy tak zabezpieczyć świece by nie rozlewać wosku po ławkach i posadzce. Gromnica jest symbolem Pana Jezusa i Jego Matki. Jest skutecznym znakiem ochrony przed nieszczęściami. Gdy burze szaleją, gdy śmierć się zbliża – świecimy gromnice i modlimy się. Przypominamy wiernym, że wszystkie Sakramenty Święte są dla osób żywych. Również Sakrament Chorych jest przeznaczony dla człowieka żywego, który poważnie choruje. Nie jest On konieczny do zbawienia. Pomaga choremu w znoszeniu krzyża cierpienia, a czasami przywraca zdrowie. Nie ma sensu prosić księdza, by przyszedł z olejami świętymi i udzielił namaszczenia chorych temu, który już umarł. Dla zmarłych Kościół przewiduje obrzędy pogrze-

bowe oraz inne modlitwy.

4. W Święto Matki Bożej Gromnicznej 2 lutego serdecznie zapraszamy na Mszę św. o godz. 20.00. Podczas niej modlimy się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II oraz błogosławione owoce pielgrzymki Benedykta XVI do naszej Ojczyzny. Modlitwy zakończymy pod Domem Papieskim o godz. 21.37. W tym dniu będą z nami Parafianie z Choczni wraz ze swymi Duszpasterzami.

5. Święto Ofiarowania Pańskiego – z woli Ojca Świętego – jest dniem modlitw za osoby konsekrowane – za siostry i braci zakonnicy. W tym dniu będzie zbiórka w kościele na rzecz zakonów kontemplacyjnych.

6. W pierwszy piątek większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 oraz po południu od 16.00 do 18.30. Msza św. dla dzieci będzie o godz. 16.30. W tym dniu Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi Godzinę Świętą od godz. 8.30.

7. W pierwszą sobotę zapraszamy na mszę św. o godz. 8.00 rodziców, którzy spodziewają się potomstwa, jak również członków Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych i starszych z Sakramentami Świętymi. Młodzież z klas pierwszych gimnazjum zapraszamy w sobotę na godz. 10.00, a z drugich klas na 11.00.

8. W Domu Katolickim powstało Centrum dla Bezrobotnych pod nazwą Kolping-Praca. Biuro to czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. od 8 – 16. Pragnie pomagać wszystkim tym, którzy nie mają pracy, a także tym, którzy oferują miejsca pracy.

9. W przyszłą niedzielę składka przeznaczona jest na pokrycie kosztów związanych z remontami naszej bazyliki. Część pieniędzy będzie przeznaczona na wydatki związane z ogrzewaniem naszej świątyni.

Przygotowanie do wizyty Ojca Świętego w Wadowicach

Znamy już dokładny termin wizyty Papieża Benedykta XVI w Wadowicach. Jest to sobota 27 maja w godzinach przedpołudniowych /ok. godz. 11.00/. Ojciec Święty przybędzie do nas z Krakowa samochodem. Przed przyjazdem Ojca Świętego do Wadowic zostanie odprawiona msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem Kardynała. Po mszy św., w oczekiwaniu na Ojca Świętego, będzie nabożeństwo majowe. Ojciec Święty nawiedzi bazylikę. Po modlitwie przed Najświętszym Sakramentem – najprawdopodobniej uda się do chrzcielnicy, przy której przed 86 laty Jego Wielki Poprzednik przyjął sakrament Chrztu św. Następnie swoje kroki skieruje przed cudowny obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy, a stamtąd wyjdzie do specjalnie na tę uroczystość przygotowanego ołtarza. Przy nim Ojciec Święty odprawi papieskie nabożeństwo, a następnie skieruje do uczestników apostolskie słowo. Najprawdopodobniej wygłosi je w ten sposób: kilka początkowych zdań w języku polskim, a następnie będzie mówił w języku włoskim – prosząc, by któryś z kardynałów tłumaczył je na język polski. Przemówienie zakończy znów po polsku. Po papieskiej homilii będzie procesja z darami ofiarnymi, oraz modlitwa wiernych. Po zakończeniu spotkania przy ołtarzu Ojciec Święty uda się do domu papieskiego, by złożyć hołd miejscu, w którym przed 86 laty urodził się Jan Paweł II Wielki. Po nawiedzeniu domu papieskiego, Ojciec Święty przejdzie do wadowickiej plebanii. Z Wadowic Ojciec Święty powróci samochodem do Krakowa.

Taki jest ramowy program wizyty oczekiwanego Namiestnika Chrystusowego w tym miejscu, o którym mówił Jan Paweł II, że tu w jego życiu wszystko się zaczęło.

Na przyjęcie Ojca Świętego chcemy jak najgodniej się przygotować. Do organizacji tego przyjęcia ks. Metropolita Stanisław Dziwisz zaprasza w Wadowicach tak organy władzy samorządowej, jak i parafie wadowickie, a zwłaszcza naszą.

Myślę, że wzorem pielgrzymki papieskiej z roku 1999, władze samorządowe Wadowic zadbają o ołtarz polowy, bezpieczeństwo, nagłośnienie, sektory.

Od strony Kościoła, nasze przygotowanie ma mieć wymiar duchowy. Okres pięciu miesięcy, dzielący nas od przyjazdu Ojca Świętego, jest adwentem. Radosnym oczekiwaniem na przybycie Namiestnika Chrystusowego do królewskiego miasta – Wadowice. Zawsze ogromny ładunek emocjonalny niesie w sobie oczekiwanie na radosne zdarzenie. Myślę, że ten czas ma być w przeżyciu podobny do tego, jak młodzi oczekują na dzień ślubu, jak rodzice wyglądają dnia narodzin oczekiwanego dziecka, jak rodzina liczy dni na przyjazd, po długiej rozłące, swego ojca czy męża, matki czy siostry.

Wadowice w tych tygodniach dzielących od przyjazdu Widzialnej Głowy Kościoła, muszą na nowo odkryć wielką łaskę swego wybraństwa. Ileż to miast w Polsce, liczebnie o wiele większych, historycznie bardziej znacznych – pragnęło, by je Ojciec Święty odwiedził. A jednak Papież pragnie stanąć na ziemi wadowickiej. Wiemy z jaką niezwykłą atencją i głęboką czcią Benedykt XVI odnosi się do swego Wielkiego Poprzednika. Na różny sposób to podkreśla. Czymś więc naturalnym było, iż obecny Papież oddaje hołd ziemi, która wydała Wielkiego Pasterza. Nasza postawa na to, że z niezbadanych wyroków Opatrzności Bożej, Jan Paweł II urodził się

w Wadowicach, ma być postawą Maryi, którą wyśpiewała w Magnificat: „Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, a jego imię jest święte.”

Postawa Maryi będzie nam towarzyszyła zwłaszcza w Jej miesiącu maju i dlatego tegoroczne procesje po rynku będą miały jeszcze bardziej uroczysty wymiar.

Jestem przekonany, iż pielgrzymowanie Ojca Świętego Benedykta XVI do Wadowic jest wielkim darem naszego Największego Rodaka. Podczas ostatniej kolędy, w każdej rodzinie, która nas przyjmowała - zostawialiśmy obrazek, na którym jest wypisana modlitwa o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Prosimy, aby tę modlitwę w wadowickich domach - rodzina współ-

nie odmawiała, dołączając do niej jeden z dziesiątek różańca i kończąc apelem jasnogórskim. Myślę, że wiele dobrych rodzin tę prośbę podejmie. Chcemy stworzyć od drugiego lutego maraton modlitewny, który polegałby na wpisie do pamiątkowej księgi poszczególnych rodzin do odmawiania powyższej modlitwy w określonym dniu o dogodniej wieczornej godzinie. Niech znakiem zewnętrznym tego czuwania będzie w tym czasie zapalona w oknie świeca. Postawa ta będzie znakiem, że jak dom rodzinny Jana Pawła II nawiedza Namiestnik Chrystusa, tak pragnie tym gestem nawiedzić każdą rodzinę wadowicką. Siła wiary, nadziei i miłości rodzi się poprzez dobre rodziny. Piękno kościoła parafialnego wyrasta z wierzącego kościoła domowego.

Ks. Proboszcz

Iść śladami

Znany apostoł trzeźwości – proboszcz z Kamesznicy ks. Władysław Zązel, opowiadał na kazaniu piękną historię: „Pewna kobieta wyjeżdżając do miasta po zakupy, mówi do małego synka: pilnuj tatę, chodź krok w krok za nim”. Gdy minęła pierwsza (przed laty dopiero o tej godzinie wolno było sprzedawać alkohol), tato zakłada płaszcz i kalosze, a synek też się ubiera. „Dokąd idziesz synku?” „Idę razem z tatą”. Były ogromne zasy, śnieg zaczął topnieć, więc tato mówi: „Zostań w domu, bo jest duży śnieg. Jeszcze wpadniesz w zaspę i się utopisz”. Synek na to: „Nie martw się, tato. Zawsze będę szedł twoimi śladami”. Kobieta wraca do domu, a jej chłop siedzi w domu i jest trzeźwy. „Ty nie w knajpie – pyta żona”. „Nie! Wiesz, co mi synek powiedział? – Tato, będę szedł zawsze twoimi śladami. A ja nie chcę, żeby on szedł moimi śladami”.

Historia ta wciąż jest aktualna. Tyczy się nie tylko nałogu pijaństwa, ale dotyka innych postaw moralnych, a także i poglądów religijnych. „Jakie drzewo, taki klin, jaki ojciec, taki syn.”

Słuchałem na ostatniej kolędzie różnych historii rodzinnych. Bardzo pouczających, chwytających za serce. Ale były też takie, które wyciskały łzy. Słuchałem także historii, które budziły we mnie duży niepokój. Żona wspominając swego zmarłego męża, mówiła o nim jako o bardzo dobrym człowieku. Zajmował w hierarchii społecznej wysoką pozycję. Musiał się zapisać do partii. Ale on jej nigdy nie przeszkadzał w wychowaniu dzieci – z naciskiem powtarzała, że jej nie przeszkadzał. Miała swobodę w chrzczeniu swoich dzieci, a także w przygotowaniu ich do komunii św., jak również w doprowadzaniu ich do ślubu. Oczywiście